

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 marca 2013 roku powódka J. C. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych T. P. oraz Gminy M. Ł. łącznej kwoty 96.486 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu, na którą to kwotę składają się:

- a) odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów opieki nad powódką w wysokości 26.486 złotych;
- b) zadośćuczynienie w wysokości 70.000 złotych.

Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu powódka podała, iż w wyniku upadku, do którego doszło w dniu 24 stycznia 2012 roku, doznała złamania szyjki kości udowej. Zdarzenie miało miejsce na oblodzonym chodniku, za którego utrzymanie w czystości oraz odśnieżanie odpowiadał pozwany T. P. na skutek powierzenia mu wykonywania usług tego rodzaju przez Miasto Ł.. Od chwili upadku powódka jest niesprawna fizycznie. Wskazuje na całkowite uzależnienie od pomocy osób trzecich w wykonywaniu czynności życia codziennego. Przed wypadkiem była osobą w pełni samodzielną i sprawną ruchowo. Zdaniem powódki zakres cierpień fizycznych i psychicznych, których doznała w związku ze zdarzeniem z dnia 24 stycznia 2012 roku, a także charakter odniesionych obrażeń oraz rozmiar związanych z nimi uciążliwości i ograniczeń uzasadniają żądanie zadośćuczynienia i odszkodowania we wskazanych kwotach.

(pozew k. 2-6)

Postanowieniem z dnia 25 marca 2013 roku powódka została zwolniona od kosztów sądowych w części, tj. ponad kwotę 500 złotych.

(postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 25 marca 2013 roku k. 87)

W odpowiedzi na pozew, pozwany T. P. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż należycie i systematycznie wywiązywał się z ciężących na nim obowiązków w postaci odśnieżania chodnika, na którym doszło do zdarzenia, zaś obrażenia powódki powstały z jej wyłącznej winy. Jego zdaniem powódka przyczyniła się do powstania przedmiotowej szkody, bowiem skoro widziała oblodzenie na chodniku, powinna była zrezygnować z wybrania tej drogi przejścia. Pozwany zakwestionował również wysokość roszczenia wskazując, że kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana zaś kwota odszkodowania winna być odpowiednio obniżona w stosunku do ilości dni, w których powódka była hospitalizowana.

(odpowiedź na pozew pozwanego T. P. k. 92-96)

Na rozprawie w dniu 2 października 2013 roku pełnomocnik pozwanego Miasta Ł. wniósł o oddalenie powództwa.

Na rozprawie w dniu 16 maja 2014 roku pełnomocnicy stron podtrzymali swoje dotychczasowe stanowiska.

(stanowisko pełnomocnika pozwanego Gminy M. Ł. protokół rozprawy z dnia 2 października 2013 roku 00.01.11-00.02.01; stanowiska pełnomocników stron protokół rozprawy z dnia 16 maja 2014 roku 00.01.14-00.01.19)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 stycznia 2012 roku powódka J. C. poślizgnęła się na oblodzonej nawierzchni chodnika i upadła na prawy bok. Wezwaną karetką pogotowia została przewieziona do Szpitala im. (...) w Ł.. Następnie hospitalizowana na Oddziale O.-Urazowym.

(oświadczenie poszkodowanej k. 9, raport interwencji k. 13; zaświadczenie Wojewódzkiej (...) w Ł. k. 16)

Po wykonaniu badania RTG stwierdzono u powódki złamanie szyjki kości udowej prawej. Po przygotowaniu internistycznym powódki, w drugiej dobie po wypadku wykonano zabieg operacyjny: endoprotezoplastykę połowicza sp. A. M.. Przebieg pooperacyjny był powikłany krwawieniem z przewodu pokarmowego skutkiem czego, powódkę przeniesiono do Oddziału (...) Ogólnej, gdzie stwierdzono obecność krwaka w okolicy krętarza wielkiego operowanej kończyny. Powódka konsultowana przez ortopedę, który obecność krwaka wykluczył.

W dniu 8 lutego 2012 roku powódka została wypisana do domu z zaleceniem dalszego leczenia ambulatoryjnego w (...). W dniach 19 lutego i 29 lutego 2012 roku powódka badana była w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Szpitalu im. (...) w Ł. z powodu nasilonych dolegliwości bólowych prawego stawu biodrowego. Po wykonaniu badań klinicznych i RTG, podaniu leków przeciwbólowych powódkę zwolniono do domu.

(karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 46, k. 48-49, k. 57, k. 58-64; leczenie bólu ostrego k. 65; protokół przekazania pacjenta po zabiegu k. 66v.; historia choroby k. 67v.; indywidualna karta zleceń lekarskich k. 68)

W dniu 7 marca 2012 roku powódka badana była w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Szpitala im. WAM w Ł.. Stwierdzono obecność krwaka w okolicy operowanego biodra. Zalecono leczenie ortopedyczne po ustabilizowaniu stanu internistycznego (ból brzucha, podejrzenie krwawienia z przewodu pokarmowego).

(skierowanie do szpitala k. 47)

W dniu 20 marca 2012 roku powódka zgłosiła się do (...) w Szpitalu im. (...). Zgłaszała bóle całej kończyny dolnej. Nie poruszała się o własnych siłach. Wskazywała na opadanie stopy, które występowało od miesiąca. Powódkę skierowano do Poradni Neurologicznej i na rehabilitację.

(historia choroby k. 52)

W dniu 22 marca 2012 roku powódka badana była przez ortopedę w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym przy Szpitalu im. (...) w Ł.. Stwierdzono porażenie nerwu strzałkowego prawego.

(karta informacyjna leczenia w szpitalnym oddziale ratunkowym k. 51)

W dniach 29 kwietnia do 10 maja 2012 roku powódka ponownie przebywała w Oddziale Ortopedii Szpitala im. (...) w Ł. po uprzednim pobycie w Oddziale Neurologii. W badaniu (...) opisano aksonalne uszkodzenie prawego nerwu kulszowego (włókien ruchowych nerwu piszczelowego). Operacyjnie usunięto krwiak i po wygojeniu rany zdjęto chorej szwy i wypisano do domu w stanie dobrym z zaleceniem leczenia w Oddziale (...) po wyrównaniu niedokrwistości.

W okresie od dnia 23 maja do dnia 27 lipca 2012 roku powódka była usprawniania w Oddziale (...) Szpitala w T..

(karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 53-56)

Złamanie szyjki udowej prawej było wskazaniem do operacji. Sama operacja była przyczyną niedowładu nerwu strzałkowego. Jest to powikłanie pooperacyjne a nie wynik błędu medycznego. Krwiak pooperacyjny jest powszechnym zjawiskiem. Krwiak, który wystąpił u powódki był krwakiem pooperacyjnym.

(ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego w dziedzinie ortopedii protokół rozprawy z dnia 16 maja 2014 roku 00.07.55-00.20.53)

Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki związany z przeżytym złamaniem szyjki kości udowej wynosi 30 %. Uszczerbek obejmuje zarówno stan po złamaniu szyjki kości udowej jak i powikłanie złamania porażeniem nerwu strzałkowego.

Cierpienia powódki związane z wypadkiem były znaczne w okresie od daty wypadku do maja 2013 roku. Spowodowane były bólem towarzyszącym złamaniu kości i zabiegiem operacyjnym a także wytworzeniem krwiaka z uciskiem na nerw kulszowy. Po usunięciu operacyjnym krwiaka dolegliwości bólowe zmniejszają się.

Powódka wymagała pełnej pomocy pielęgnacyjnej innych osób w wymiarze 4 godzin dziennie w okresie pierwszych czterech miesięcy od wypadku. Po tym czasie nadal wymaga opieki, której zakres wynosi po 3 godziny dziennie.

Rokowanie na przyszłość w związku z doznanym złamaniem biodra jest trudno do określenia. Z jednej strony protezoplastyka spełniła swoje zadanie i w dużym stopniu, przynajmniej potencjalnie przywróciła powódce możliwości statyczne i lokomocyjne. Z drugiej strony poważny uraz, a w szczególności komplikacje pooperacyjne i przedłużający się tym samym okres zdrowienia dotyczy osób w wieku podeszłym, gdzie siły witalne organizmu ulegają szybkiemu osłabieniu w związku z naturalnym procesem inwolucji a rekonwalescencja jest przedłużona i na pewno nie pełna. Z tego powodu powrót do zdrowia jak przed wypadkiem nie jest możliwy, a ewentualna poprawa wątpliwa i bardzo ograniczona.

(opinia biegłego sądowego w dziedzinie ortopedii k. 134-136)

Do czasu wypadku powódka była sprawna fizycznie. Sama robiła zakupy, zajmowała się domem. Obecnie powódce doskwiera ciągły ból stopy i uda, opuchlizna prawej nogi. Porusza się przy pomocy balkonika albo o kulach. Korzysta z pomocy syna, który robi dla niej zakupy, sprzęta, gotuje, dowozi obiady. Od chwili wypadku powódka nie wychodzi z domu o własnych siłach. Z mieszkania znajdującego się na III piętrze jest znoszona, gdyż nie może chodzić po schodach. Powódka jest wdową, mieszka sama. Otrzymuje emeryturę w wysokości 2.185 zł. netto.

Przed wypadkiem powódka leczyła się na nadciśnienie.

(zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 16 maja 2014 roku 00.32.37-00.40.21, (...)57-00.57.06; zeznania świadka H. C. protokół rozprawy z dnia 2 października 2013 roku 00.30.42-00.40.18)

W dniu zdarzenia chodnik, na którym doszło do wypadku był oblodzony, nie odśnieżony, nie posypany piaskiem ani mieszanką soli i piasku.

(zeznania świadka G. W. protokół rozprawy z dnia 2 października 2013 roku 00.18.48-00.19.36; raport interwencji Straży Miejskiej k. 13; fotografie k. 14-15)

Miejsce wystąpienia szkody zlokalizowane jest na terenie niezabudowanym na wysokości Przedszkola Miejskiego nr 107 przy ulicy (...) w Ł.. Za utrzymanie zimowe tego terenu odpowiada Wydział Gospodarki Komunalnej w Departamencie Infrastruktury i Lokali Urzędu Miasta Ł.. Teren ten jest objęty stałym utrzymaniem porządku i czystości na podstawie umowy zawartej z T. P., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w Ł..

(notatka służbowa k. 19; kserokopia umowy Nr (...)K.272. (...) k. 21-24)

Mocą umowy z dnia 30 grudnia 2011 roku zawartej między pozwanymi zamawiający Miasto-Ł. powierzył a wykonawca T. P. przyjął do wykonania usługę polegającą na całorocznym, bieżącym utrzymaniu porządku i czystości na terenach zamawiającego. Pozwany T. P. zobowiązał się m.in. do bieżącego zimowego oczyszczania chodników, ciągów pieszo-jezdnych w miesiącach styczeń-marzec, listopad-grudzień poprzez usuwanie śniegu, lodu, błota i innych zanieczyszczeń w okresie ich występowania, zaś w przypadku wystąpienia opadów atmosferycznych (śniegu, marznącej mżawki) zapewnienie bezpiecznego poruszania się pieszych i pojazdów, niezależnie od intensywności i pory wystąpienia opadów, a w przypadku ciągłych opadów śniegu prace winny być wykonywane systematycznie na bieżąco, aż do osiągnięcia stanu zapewniającego bezpieczeństwo poruszających się ludzi i pojazdów. W przypadku występowania gołoledzi pozwany obowiązany był do posypywania nawierzchni piaskiem lub mieszanką soli i piasku. Obowiązki powyższe dotyczyły m.in. ulicy (...) – terenów przyległych do przedszkola.

(kserokopia umowy Nr (...)K.272. (...) oraz załączników do niej k. 21-34)

Pozwany T. P. prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem w przeważającej części jest sprzedaż detaliczna kwiatów, roślin, nasion, nawozów, żywych zwierząt domowych, karmy dla zwierząt domowych prowadzona w wyspecjalizowanych sklepach.

(wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej k. 35)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie załączonych dowodów, w szczególności dokumentacji medycznej, fotografii, zeznań świadków oraz dowodu z umowy łączącej pozwanych.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego T. P. w zakresie, w jakim twierdził, iż w dniu zdarzenia, tj. 24 stycznia 2012 roku chodnik przy ulicy (...) był posypany piaskiem bądź mieszanką soli i piasku. Twierdzenia te pozostają w oczywistej sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności załączoną dokumentacją fotograficzną miejsca wypadku oraz zeznaniami obiektywnego świadka G. W.. Wątpliwości mają również twierdzenia pozwanego, zgodnie z którymi w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej w chwili wypadku miał zimowe utrzymanie dróg, gdyż są one sprzeczne z obiektywnym dowodem w postaci wpisu do ewidencji działalności gospodarczej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

Kwestie utrzymania w czystości nieruchomości oraz przylegających do nich chodników reguluje ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w brzmieniu obowiązującym w dacie wypadku powódki (Dz.U. Nr 236, poz. 2008 ze zm.) oraz ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, także w brzmieniu obowiązującym w tej dacie (Dz.U. Nr 19, poz. 115 ze zm.).

Zgodnie z art. 20 pkt 4 w zw. z art. 19 ust. 5 w zw. z art. 21 ust. 1 i ust. 1a ustawy o drogach publicznych obowiązek utrzymania w czystości nawierzchni chodników przy każdej kategorii drogi publicznej położonej w mieście na prawach powiatu i nie będącej autostradą ani drogą ekspresową spoczywa na zarządcy tej drogi, którym jest prezydent miasta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1999 r. I CKN 1005/97).

Zgodnie zaś z art. 3 ust. 2 pkt 11 oraz art. 5 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 2 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach - gminy zapewniają czystość i porządek na swoim terenie i tworzą warunki niezbędne do ich utrzymania, a w szczególności zapobiegają zanieczyszczeniu ulic, placów i terenów otwartych, w szczególności przez: zbieranie i pozbywanie się, z zastrzeżeniem art. 5 ust. 4, błota, śniegu, lodu oraz innych zanieczyszczeń uprzątniętych z chodników przez właścicieli nieruchomości oraz odpadów zgromadzonych w przeznaczonych do tego celu pojemnikach ustawionych na chodniku uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości.

Zadania określone przez ustawodawcę w ustawie z 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nie muszą być wprost i bezpośrednio realizowane przez gminę. Dla zapewnienia ich realizacji gmina może tworzyć jednostki organizacyjne lub dokonywać wyboru właściwego podmiotu, któremu na podstawie umowy zleci realizację niektórych, a nawet wszystkich zadań (Wyrok Krajowej Izby Odwoławczej przy Prezesie Urzędu Zamówień Publicznych z dnia 29 marca 2013 r.; KIO 559/13; KIO 560/13; KIO 561/13; KIO 562/13; KIO 602/13; KIO 603/13; KIO 610/13; KIO 611/13; (...); LEX nr 1311870).

Odpowiedzialność pozwanego Miasta Ł. winna być rozpatrywana w oparciu o treść przepisu art. 429 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności ponosi ten, kto powierza wykonanie czynności drugiemu, chyba że nie ponosi winy w wyborze

albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Cytowany przepis przewiduje odpowiedzialność za cudzy czyn, wyrządzony przez osobę, której powierzono wykonanie określonej czynności. Warunkiem tej odpowiedzialności jest istnienie związku przyczynowego pomiędzy powierzeniem czynności a szkodą. Odpowiedzialność powierzającego wykonanie czynności oparta jest na zasadzie winy w wyborze. Powierzający odpowiada więc za cudzy czyn, choć jednocześnie za czyn własny, polegający na dokonaniu niewłaściwego wyboru, co stało się przyczyną szkody.

Odpowiedzialność na podstawie art. 429 Kodeksu cywilnego zachodzi, gdy spełnione są następujące przesłanki: ma miejsce powierzenie wykonania czynności innemu podmiotowi, zachowanie sprawcy osoby, której powierzono wykonanie czynności, powstanie szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy tym zachowaniem a szkodą. Wina w wyborze objęta jest domniemaniem i poszkodowany nie musi jej dowodzić.

W realiach rozpoznawanej sprawy, pozwane Miasto Ł. domniemania tego nie obaliło. Aktywność procesowa tego pozwanego ograniczyła się wyłącznie do kwestionowania zasadności powództwa.

Zdarzeniem sprawczym w rozumieniu przepisów jest zarówno działanie jak i zaniechanie. Zaniechanie może być uznane za „czyn” wówczas, gdy wiąże się ono z ciążącym na sprawcy obowiązku czynnego działania i niewykonania tego obowiązku.

W przedmiotowej sprawie pozwane Miasto Ł., mocą umowy z dnia 30 grudnia 2011 roku powierzył T. P. wykonywanie usługi polegającej na całorocznym, bieżącym utrzymaniu porządku i czystości na uzgodnionych umową terenach. Ważność tej umowy oraz jej postanowienia nie były przez strony kwestionowane. Nie budzi wątpliwości również fakt, iż szkoda powstała w wyniku zdarzenia bezprawnego. Bowiern bezpośrednią przyczyną upadku na chodniku położonym przy ulicy (...) w Ł., tj. drodze objętej zakresem przedmiotowym umowy, na którym doszło do zdarzenia, w wyniku którego powódka J. C. doznała złamania szyjki udowej prawej, była oblodzona nawierzchnia chodnika, nie zabezpieczona żadnymi z dostępnych metod unikania niekorzystnego działania pogody. W konsekwencji przyjąć należało, iż pozwany T. P. nie wywiązał się z przyjętych na siebie drogą umowy z Miastem Ł. obowiązków utrzymywania w stanie umożliwiającym bezpieczne poruszanie się pieszych po chodnikach, a zatem ponosi odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia. Istotnym jest wskazanie, że pozwany T. P. w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej nie miał czynności związanych w jakikolwiek sposób z utrzymywaniem czystości na drogach, w tym usuwaniu skutków zimy. W tych okolicznościach pozwanego T. P. nie sposób uznać za profesjonalistę w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego, wobec czego pozwane Miasto Ł. nie zostało zwolnione z ciężaru dowodzenia statusu profesjonalisty pozwanego T. P.. Miasto Ł. winno zatem udowodnić, że przed powierzeniem czynności dołożyło wszelkich starań w wyborze wykonawcy powierzonych czynności poprzez wykazanie np., że sprawdzono umiejętności pozwanego T. P., że zebrano przed podpisaniem z nim umowy informacje o zakresie jego działalności, kompetencjach i opinii o efektywności pracy, wziął pod uwagę zdobyte w branży doświadczenie, czego jednak w toku procesu nie uczynił (por. W. Czachórski, [w:] System, t. III cz. 1, s. 569; P. Machnikowski, [w:] System PrPryw, t. 6, 2009, s. 446).

Wobec pozwanego T. P., Sąd nałożył odpowiedzialność przyjmując za podstawę przepis art. 415 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził szkodę drugiemu, obowiązany jest do jej naprawienia. Należy zwrócić uwagę, że przesłanką odpowiedzialności na podstawie przepisu art. 415 k.c. jest w pierwszej kolejności bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, rozumiana jako naruszenie przepisów prawa, lub zasad współżycia społecznego. Chodzi przy tym o naruszenie norm powszechnie obowiązujących, jako reguł postępowania wyznaczonych przez nakazy i zakazy wynikające

z norm prawa pozytywnego. W przedmiotowym procesie powódka wykazała, że została spełniona przesłanka bezprawności w postaci zaniechania pozwanego T. P.. W szczególności udowodniła, iż w zakresie obowiązków pozwanego mieściło się odśnieżanie ulicy (...), na której doszło do jej upadku. Udowodniła także, że w dniu zdarzenia, tj. 24 stycznia 2012 roku pozwany zaniechał obowiązkowi usunięcia skutków zimy w postaci usunięcia oblodzenia, skutkiem czego powódka poślizgnęła się i doznała złamania szyjki udowej prawej.

Należy nadto zwrócić uwagę, że konieczne jest także rozważenie wykazania istnienia związku przyczynowego, jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. Istota regulacji art. 361 § 1 k.c. pozwala na przyjęcie odpowiedzialności sprawcy szkody tylko za typowe, a więc normalne skutki jego zawinionych zachowań, a nie za wszelkie możliwe ich następstwa, które w ciągu zdarzeń dają się nawet połączyć w jeden łańcuch przyczynowo-skutkowy. Za adekwatne, typowe następstwo określonego zachowania można więc uznać występowanie tylko takiego skutku, który daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, a więc takiego, który - przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego - jest charakterystyczny dla danej przyczyny, jako normalny rezultat określonego zachowania, w tym także zawinionego deliktu.

W przedmiotowej sprawie nie ma wątpliwości co do faktu, iż jako normalne następstwo złamania szyjki kości udowej można uznać powstanie krwiaka a w konsekwencji niedowład nerwu strzałkowego. Wprawdzie sama operacja była bezpośrednią przyczyną powstania niedowładu nerwu strzałkowego, jednakże skutek ten nie stanowi błędu medycznego a mieści się w granicach wyznaczanych normalnym ryzykiem związanym z przeprowadzeniem operacji. K. pooperacyjny jest powszechnym zjawiskiem, którego występowanie, choć wybiórcze, stanowi bezpośrednie następstwo złamań. Nie wyłącza normalności następstwa okoliczność, że czasem (mimo identycznych warunków) dane następstwo nie występuje, jak również, że występuje statystycznie rzadko. Wszak normalne następstwo nie musi oznaczać skutku koniecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 roku, V CSK 491/07, LEX nr 385589, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2006 roku, III CSK 135/05, LEX nr 201033). Następstwa „nienormalne” (nietypowe, niezwykle) są skutkiem jakiegoś zupełnie wyjątkowego, szczególnego, nienormalnego zbiegu okoliczności, np. ustrojowej predyspozycji do nienormalnej reakcji na bodźce zewnętrzne, te następstwa, które są zbyt odległe albo spowodowane włączeniem się jeszcze nadzwyczajnego zbiegu okoliczności. Adekwatny związek przyczynowy nie występuje, jeżeli jeden ze skutków wypadku jest następstwem nadzwyczajnego zbiegu okoliczności lub wynikiem zaniedbań służby zdrowia, a z taką sytuacją nie mamy do czynienia w realiach sprawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi, I ACr 102/91, OSP 1991/11/284).

Zgodnie z treścią art. 441 § 1 Kodeksu cywilnego jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna. Solidarna współodpowiedzialność kilku podmiotów na podstawie art. 441 § 1 k.c. dotyczy przypadków, gdy konsekwencją ich zachowania jest jedna szkoda. Ma ona miejsce wówczas, gdy w sferze dóbr prawnie chronionych poszkodowanego nie można oznaczyć (wydzielić) uszczerbków wywołanych zachowaniami poszczególnych podmiotów, za nie odpowiadających. Innymi słowy, szkoda jest z natury niepodzielna (np. krzywda) lub nie jest możliwe przypisanie poszczególnym podmiotom uszczerbku, który złożył się na całość szkody doznanej przez poszkodowanego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 grudnia 2013 roku, I ACa 1049/13).

Wobec faktu, iż odpowiedzialność pozwanych została ustalona na podstawie powołanych przepisów, zaś skutkiem wypadku z dnia 24 stycznia 2012 roku jest jedna szkoda, Sąd przyjął podstawy solidarnej odpowiedzialności obu pozwanych za następstwa przedmiotowego wypadku.

W myśl art. 362 Kodeksu cywilnego jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd przyjął, iż powódka swym zachowaniem nie przyczyniła się do powstania przedmiotowej szkody. Argumenty strony pozwanej są całkowicie chybione i wynikają z niezrozumienia istoty przyczynienia się w kodeksowym ujęciu. Przyczynieniem się jest bowiem tylko takie zachowanie, które jest nieprawidłowe, w stosunku do którego da się dostrzec cechę obiektywnej naganności, zachowanie, które nie mieści się w przyjętych regułach postępowania. Poruszanie się natomiast po chodniku nie jest przyczynieniem się w kodeksowym rozumieniu. Bez znaczenia pozostaje okoliczność wieku powódki i jej sprawności ruchowej.

Zgodnie z art. 445 §1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia czynem niedozwolonym, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Krzywda, choć jest związana ze sferą uczuć poszkodowanego, jego cierpieniami fizycznymi i psychicznymi, może być zrekompenrowana za pomocą środków finansowych. Taką właśnie funkcję kompensacyjną pełni zadośćuczynienie.

Jest to wypadkowa wielu przesłanek, w tym także stopnia uszczerbku na zdrowiu powódki. Wysokość zadośćuczynienia została określona mianem „odpowiedniej sumy”. Kwota ta w każdym przypadku powinna być ustalana indywidualnie przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Z jednej strony należy więc brać pod uwagę, czas trwania oraz intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpeccenie), stopień doznanego uszczerbku na zdrowiu, wiek pokrzywdzonego.

Z drugiej strony kwota zadośćuczynienia nie może stanowić zapłaty symbolicznej lecz musi stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną, a jednocześnie nie może być nadmierna

w stosunku do doznanej krzywdy. Należy również mieć na uwadze fakt, iż zadośćuczynienie musi mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te doznane, jak i te które wystąpią w przyszłości. Taki bowiem sposób ustalania zadośćuczynienia jest zgodny z przyjętym w judykaturze stanowiskiem, wyrażonym m.in.

w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28.06.2005r. sygn. I CK 7/05 (publ. LEX nr 153254), zgodnie z którym „na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie nie znajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c.. Nadmienić też trzeba, że kwoty zadośćuczynienia zasądzone w innych sprawach mogą stanowić jedynie wskazówkę dla sądu rozpoznającego daną sprawę, natomiast w żadnym stopniu sadu tego nie wiążą.”

Podobne stanowisko wyraził Sąd najwyższy w wyroku z dnia 29.09.2004r. sygn. I CK 531/03 (publ. LEX nr 137577), zgodnie z którym „zadośćuczynienie należne osobie pokrzywdzonej deliktem ma na celu złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi zatem pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości.”

Uwzględniając powyższe wskazania, 30% trwały uszczerbek na zdrowiu, silne dolegliwości bólowe związane z przebyłym złamaniem, znaczne ograniczenie sprawności ruchowej, niepomyślne rokowania na przyszłość oraz oceniony przez biegłego zakres i rodzaj cierpień powódki, Sąd uznał, za adekwatne do wyrządzonej krzywdy, zadośćuczynienie w wysokości 70.000 zł, o czym orzekł w punkcie 1 a wyroku, zasądając tę kwotę solidarnie od pozwanych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2013 roku tj. od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu T. P. (doręczenie w dniu 15 kwietnia 2013 r. k. 90, k. 91) – art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Podkreślić trzeba, że zgodnie z przyjętą wykładnią przepisu art. 444 § 1 k.c., prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie koszty z tytułu opieki. Przy czym prawo do odszkodowania nie zależy od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydatkował środki na koszty opieki. Bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że pomoc powódce świadczona była przez członków rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 1977 roku, I CR 143/77, L.).

Uwzględniając ocenę biegłych co do zakresu i rozmiaru potrzeb powódki, Sąd przyjął za uzasadnioną, pomoc i wyрекę: przez 4 miesiące, tj. 120 dni po 4 godziny dziennie,

w sumie 480 godzin do maja 2012 roku, od czerwca 2012 roku do końca 2012 roku 7 miesięcy po 3 godziny dziennie, w sumie 630 godzin, w roku 2013 365 dni po 3 godziny dziennie, w sumie 1095 godzin, w roku 2014 150 dni, tj. do chwili zamknięcia rozprawy, po 3 godziny dziennie, w sumie 450 godzin. Łącznie 2655 godzin (480 + 630 + (...) + 450) x 9,50 zł = 25.200 złotych – 710 złotych (25 dni pobytu w szpitalu przy potrzebie trzygodzinnej opieki dziennej: 75 godzin

x 9,50 zł). Wysokość kosztów opieki została określona z uwzględnieniem art. 322 k.p.c. i zastosowaniem niebudzącej wątpliwości stawki 9,50 złotych za godzinę opieki. O kwocie odszkodowania w wysokości 24.500 złotych Sąd orzekł w punkcie 1 b wyroku.

W pozostałym zakresie Sąd w punkcie 2 wyroku oddalił powództwo jako nieudowodnione i nie obciążył powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi w tym zakresie, uznając iż zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. W toku niniejszego postępowania powódka korzystała ze zwolnienia od kosztów sądowych ponad kwotę 500 złotych. Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 10.90.594) Sąd odstąpił od obciążenia powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi w zakresie oddalonej części powództwa.

Koszty procesu poniesione przez powódkę wyniosły 4.117 złotych (3.617 zł + 500 zł), nieuiszczone koszty sądowe wyniosły 4.950,45 zł (4.325 zł – opłata od pozwu + 625,45 zł – wynagrodzenie biegłego).

Zgodnie z zasadą określoną przepisami art. 100 zd. 2 k.p.c. Sąd włożył obowiązek zwrotu wszystkich kosztów solidarnie na pozwanych, wobec faktu, iż powódka uległa jedynie co do nieznacznej części swych żądań, tj. w około 3 % i zasądził na jej rzecz w punkcie 1 c wyroku kwotę 4.117 zł, na którą złożyły się koszty zastępstwa procesowego, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz koszty poniesionej opłaty od pozwu.

O nieuiszczonych kosztach sądowych w wysokości 4.801 zł. (opłata sądowa 4.325 zł. + 625,45 wydatki) Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku, na podstawie art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c., obciążając nimi pozwanych w 97 %, tj. w takim stopniu, w jakim przegrali sprawę.

Zarządzenie/

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom pozwanych